

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.30 marek, z odnośnieniem w dom 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań nr. 210 201.

Ojców inowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fenigów za 3-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fenigów. — Redakcja i administracja: **Allenstein Ostrp., Mühlenstr. 2, Telefon nr. 2531.** Pocztowe konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 47

Olsztyn, na piątek 1-go września 1933 r.

Nr. 181

Na wulkanie

Czy żyjemy w atmosferze błędnego pokoju, czy kroczymy nad przepaścią groźnego wulkanu? Probujemy poznać właściwe położenie.

Mam przed sobą „Berliner Tageblatt“ i czytam między innymi:

„Naprężenie polityczne w krajach zamorskich nie wzmaga. Charakterystycznym znakiem tego rosnącego naprężenia, to rozbudowa australijskiego portu Darwin na port wojenny. Strategiczne znaczenie tego portu wynika z tego, że tu się znajdują wielkie magazyny paliwa dla marynarki wojennej. Dla tego port ten zostanie zaopatrzony w liczne działa wielkokalibrowe i dalekonośne dla obrony portu.“

Znak ostrzeżenia pod adresem Japonii! Lecz czy Japonia sama zagraża pokojowi na pacyfiku? (Ocean Spokojny-Wielki).

Członek delegacji japońskiej na konferencję zajmującą się położeniem na pacyfiku hr. Michimsa oświadczył przedstawicielom prasy, że

wzrost amerykańskiej floty wojennej zagraża pokojowi świata.

Japonia jest zaniepokojona obecnością silnej floty amerykańskiej na Oceanie Spokojnym.

Znamienne słowa o niebezpieczeństwie wojny na Oceanie Spokojnym wypowiedział także były minister finansów Nowej Zelandji, który stwierdził donośnym głosem, że między państwami nad pacyfikiem wybuchnie napewno wojna o ile nie stworzy się organizacji na wzór Ligi Narodów, dbającej o utrzymanie pokoju.

Powyższe słowa nie są pozbawione słuszności, bo w ostatnim czasie słychać coraz więcej o wielkich zbrojeniach morskich, Japonii, Ameryki i Anglii, śladami których kroczą inne państwa.

W tych dniach zamieściliśmy w gazecie naszej telegram tej treści, że

Japonia ogłosiła swój program rozbudowy floty wojennej

zmierający do zrównania floty japońskiej z flotą Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Lecz Ameryka ani nie myśli się poddać i stracić swą przewagę na morzu na rzecz Japonii.

Prezydent Roosevelt ogłosił w tych dniach, że Stany Zjednoczone zamierzają rozpocząć w tym samym tempie budowę 22 jednostek bo-

A co uczyni Anglia?

W przedmiejscu powyższe pytanie daje nam gazeta angielska „Daily Telegraph“, która pisze, że Anglia zamierza wejść z nowym programem budowy okrętów wojennych w Sanach Zjednoczonych, Japonii, Francji i Włoszech, admiralicja angielska była zmuszona przedsięwziąć kroki, któreby ochroniły marynarkę angielską od dalszego osłabienia. Dlatego też jeszcze przed wnieśieniem do izby gmin nowego budżetu, admiralicja wystąpiła z projektem ustawy o rozbudowie angielskich sił morskich. W kręgach dobrze poinformowanych twierdzą, że żądania admiralicji będą dotyczyły budowy 25 krążowników, któreby pod względem wielkości i szybkości oraz nowoczesności urządzeń stały na tym samym poziomie co najnowsze jednostki morskie spuszczone ostatnio na wodę przez inne państwa. Poza to admiralicja będzie donagala się budowy 15-18 torpedowców i łodzi podwodnych rocznie. Liczebność składu osobowego marynarki będzie powiększona co najmniej o 10 000 ludzi, a manewry mają być urządzane o wiele częściej, niż dotychczas. „Daily Telegraph“ podkreśla, że flota angielska od 150 lat nigdy nie była tak słabą jak obecnie w porównaniu z siłami morskimi innych krajów. W szczególności nowy amerykański program rozbudowy floty wywołał inne zaniepokojenie w Anglii.

Opowiedz zatem bardzo wyraźna, lecz na tem nie kończy.

Fraja i Włochy nie będą patrzyły spokojnie na te zbrojenia.

Spór o wielkość i sprawność bojową flot między Włochami a Francją nie został jeszcze załatwiony, lecz czy można przypuszczać, że sztaby morskie tych dwóch państw będą patrzyły spokojnie na to, co się dzieje w Tokio, Waszyngtonie i Londynie? **Stoimy tedy wobec faktu nowych zbrojeń na morzu.** Dwa państwa, których dyplomacja pokładała największe nadzieje na pomyślnych wynikach konferencji genewskiej, **dwie państwa, których rządy i opinia publiczna były zgodne w domagania się rozbrojenia państw kontynentalnych Europy** (zwłaszcza Francji i jej sprzymierzeńców), powo-

lując się na najświętsze ideały ludzkości, **weszły dziś na drogę zdecydowanych zbrojeń na morzu!**

Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę fortyfikacje i zbrojenia na lądzie o których często czytamy w gazetach, i jeżeli pamiętamy o tem, że nad losami państw nie decydują żadne konferencje międzynarodowe, lecz sztaby generalne wojsk morskich, lądowych i powietrznych, przekonujemy się, że położenie obecne jest bardzo naprężone, że żyjemy na wulkanie politycznym.

W. Jankowski.

Zatarg japońsko-amerykański

Agencja Havasa donosi z Ottawy, iż hr. Michimsa Soyeshima, delegat japoński na międzynarodowy kongres dla zbadania zagadnień Pacyfiku, oświadczył przedstawicielom prasy, iż wzrost marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych stanowi poważną groźbę dla pokoju świata. Obecność na Pacyfiku floty atlantyckiej Stanów Zjednoczonych niepokoi Japonię. Stany Zjednoczone dokonałyby wielkiego kroku w kierunku uspokojenia umysłów, gdyby odwołały z Pacyfiku flotę atlantycką, oraz co ważniejsze, gdyby zniosły zakaz imigracji Japończyków do Stanów Zjednoczonych.

Układ austriacko-włoski

W dziedzinie gospodarczej Mussolini zamierza związać Austrię i Węgry z Włochami.

Wiedeń. W wyniku podróży kanclerza dr. Dollfussa do Rzymu zawarty został między Włochami a Austrią układ gospodarczy, zawierający następujące punkty:

1) Włochy urządzią dla Austrii w porcie Triestu wolną strefę, za minimalnym rocznym wynagrodzeniem.

2) Austrija utworzy marynarkę handlową pod flagą austriacką z siedzibą w Trieście.

3) Według możliwości Austrija będzie kierować swój handel do Triestu, gdzie będzie również główny punkt wyjazdu austriackich emigrantów.

4) Włochy traktować Austrię i Węgry austriackie wwożone do Włoch, w tym samym.

5) Włochy zwiększą swoje zakupy w Austrii, przyczem szczególnie kontrolowane przez państwo organizacje uczestniczyć mają w tych zakupach.

Układ z Węgrami zawiera nie tylko uprzywilejowanie towarów węgierskich, wprowadzanych do Włoch, lecz również przyrzeczenie, że Włochy odbiorą cały węgierski zbiór kukurydzy, o ile nie zostanie sprzedany do innych krajów.

W ten sposób Mussolini zamierza w dziedzinie gospodarczej związać oba państwa z Włochami.

W dramatycznych okolicznościach

Uwolniono przywódcę hitlerowskiego z więzienia

Wiedeń. Według doniesień z Innsbrucku uwolniony został podstępem z więzienia przywódca hitlerowców w Tyrolu i Przedarulanji, Franciszek Hofer, aresztowany w związku z zamachem na dr. Steidle i przebywający w więzieniu od 12 czerwca.

Około godz. 1 po północy zajęła w samochodzie osobowym przed więzieniem sądu okręgowego w Innsbrucku dwóch mężczyzn w mundurach pomocniczej policji Heimwehry w towarzystwie jednego w cywilu. Dyżurnującemu urzędnikowi oświadczyli, że są mundurowani, że przywożą więźnia, który ma być osadzony w więzieniu. W chwili otwierania bramy więziennej urzędnik powalony został na ziemię, tak samo drugi, który przybiegł na pomoc.

Po ubezwładnieniu ich, przybyli zabrali klucze, otworzyli celę Hofera, wyprowadzili go i odjechali

w szalonym pędzie. W Kufsteinie, przy Brennerstrasse, usiłował samochód zatrzymać patrolujący żandarm, lecz szofer na wezwanie nie zatrzymał się. Wówczas żandarm dwukrotnie strzelił, wobec czego samochód się zatrzymał, lecz pasażerowie zbiegli bocznymi uliczkami. Ślady krwi w samochodzie i na ulicy wskazują, że któryś z nich został ranny.

Jak się okazało, samochód należał do jednego z wielkich kupców w Kutsteinie.

W chwili zatrzymywania samochodu przez żandarma granice w terenie górskim do Włoch były już zamknięte, dziś rano zarządzono zostało zamknięcie wszystkich granic. Do godz. 8 rano aresztowano około 70 hitlerowców.

Czego się po nim spodziewać

Berlin. „Boersen Kurier“ w artykule, poświęconym włosko-sowieckiemu paktowi nieagresji i neutralności, którego podpisanie nastąpić ma w najbliższych dniach, podkreśla fakt, że jest to pierwszy traktat polityczny zawarty pomiędzy faszystowskimi Włochami a sowiecką Rosją, sankcjonujący dotychczasowe stosunki gospodarcze i otwierający wrota do porozumień zewnętrzo-politycznych i do swego rodzaju współpracy w zakresie polityki zagranicznej. Praktyczne znaczenie paktu leży, zdaniem dziennika niemieckiego, przede wszystkim w tem, iż Włochy weszły do szeregu państw, które w żadnym wypadku nie wezmą udziału w jakichkolwiek wystąpieniach bojowych przeciwko Rosji sowieckiej. Zawarcie tego paktu ma być nadto dowodem, że pakt czterech, przynajmniej o ile chodzi o Włochy, nie zawiera żadnego ostrza przeciwko Rosji. Nowy pakt zapewnił ma Włochom nie tylko spokojny transport produktów z Rosji, lecz również wzmocnienie aktywnej polityki Włoch na bliskim wschodzie, która bez Rosji wisiłaby niejako

w powietrzu. Umacniając swoją pozycję, — Włochy będą w przyszłości pracowały z Rosją w sprawie kwestyi na bliskim wschodzie. Włochy poszły więc niejako drogą Raballo wzmacniając swój prestiż i stanowisko mocarstwowe.

Co się tyczy Niemiec, to mogą one z racji zawarcia tego paktu tylko powinszować Włochom. Polityka niemiecka wobec Rosji oparta jest na tych samych względach realnych. Pakt rzymski służy bezpośrednio także interesom niemieckim. Bez przesadnego optymizmu należy powiedzieć, że pakt ten stanowi krok na drodze do normalizacji i odprężenia stosunków w Europie.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ w doniesieniach z Rzymu informuje, że wjazd ambasadora berlińskiego Sowietów do Rzymu pozostaje w związku z zawarciem paktu z Włochami. Rzym przypuszcza, że traktatowe wzmocnienie stosunków pomiędzy Włochami a Rosją wpłynąć może również na stosunki niemiecko-rosyjskie.

Austria wzmacnia siły zbrojne

Berlin. Prasa poświęca wstępne artykuły o świadczeniu austriackiego ministra wojny Voguina, w którym zapowiada on wzmocnienie siły zbrojnej Austrii.

Półurzędowa „Deutsche Diplomatische Politische Korespondenz“ stara się udowodnić, że faktyczna reforma austriackiej siły zbrojnej jest pogwałceniem podstawowych postanowień austriackiej części traktatu w Saint Germain. Półurzędowy organ kończy swoją notatkę uwagami: „Decyzja Austrii

oraz obojętność“, z jaką została ona przyjęta przez sygnatariuszy traktatu w Saint Germain dowodzi, że wojskowe postanowienia traktatów pokojowych są już przestarzałe“.

„Deutsche Tages Ztg.“ zauważa, że Austria nie potrzebuje się obawiać na terenie Genewy zarzutów pogwałcenia traktatu, gdyż cel wzmocnienia armii jest aż nadto oczywisty, a ostrze jego jest zwrócone przeciw Niemcom.

Dobre i złe wiadomości z Waszyngtonu

Waszyngton. W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, iż dymisja profesora Moleya otwiera pomyślne widoki dla ponownego rozpatrzenia sprawy długów wojennych oraz dla polityki gospodarczej i finansowej sekretarza stanu Hulla, któ-

ry jest apostołem współpracy międzynarodowej w jak najszerzym znaczeniu tego słowa.

Waszyngton. Roosevelt oświadczył, iż nie zamierza stabilizować dolara, dopóki inne narody nie zrównoważą swych budżetów i nie oprą swych walut na pewnych podstawach.

Co słyhać nowego?

Rzym. Bank włoski obniżył stopę procentową z 6 i pół na 6 procent.

Rzym. Ambasador sowiecki w Berlinie Chińczuk przybył do Rzymu.

Wiedeń. Z Aten donoszą, że przebywający tam finansista amerykański Insul został aresztowany przez władze greckie.

Warszawa. P. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck przyjął posła norweskiego w Warszawie p. Ditlefa, który wręczył mu wielką wstęgę orderu Św. Olafa. Przy tej sposobności nastąpiła wymiana depezy między ministrem Bekiem a premierem norweskim.

Budapeszt. Poseł Rzplitej w Budapeszcie minister Lępkowski udekorował redaktora Mateusza Nellerę, współpracownika „Nemzeti Ujsag“ i dziennika „Fugget Nemzet“ krzyżem oficerskim „Polonia Restituta“.

Gdańsk. Wycieczka dziennikarzy niemieckich wróciła z swej podróży po Polsce.

Powazny kryzys w gdańskim samorządzie gospodarczym

Senat gdański przeprowadza duże zmiany organizacyjne w samorządzie gospodarczym. Dotychczas istniała w Gdańsku Izba Handlowa i Izba Rzemieślnicza. Obecnie zamiast tych dwóch izb powstaną cztery, a mianowicie Izba Handlowa, Izba Przemysłowa, Izba Przemysłowo-Rękodzielnicza i Izba Rzemieślnicza. Aż do czasu mianowania, względnie wyboru prezesów wspomnianych izb, kierować będzie niemi ustanowiony przez senat urzędnik.

IRENA ZARZYCKA DZIKUSKA

HISTORIA MIŁOŚCI

18)

— O, o, to chyba dużo jeszcze wody upłynie — śmiali się bracia z wyjątkiem Antka. Ten bowiem rozmawiał z Elą półgłosem. Oboje byli ożywieni. Antek nawet śmiał się, co irytowało Janeczkę — zwłaszcza, gdy zobaczyła, że ten „oporny“ względem niej chłopack całuje Elę w rękę. W dalszej drodze stale szła przed baronkiem, chcąc pakazać, że i ona ma nogi „jak posażek“.

A Witold, wyciągnąwszy uczennicę z krzaków, prze mówił:

— Panno Ito, niech pani nigdy nie ucieka przed ludźmi, jak to brzydko, fe!...

— Mnie wstyd... i strach!

— Czego? Pani musi być sobą. Kto zrobił już krok na właściwej drodze, to choćby najbardziej cierpiasta była, powinien iść naprzód... Pani mnie rozumie?...

— A par. nie woli nikogo od Ity?...

— Nikogo, dziewczynko!

— I tej baronówny?

— To jest bardzo miła i dobra panienska. Chciałbym, żebyście się poznały, ale dla mnie jest tylko sympatyczną koleżanką.

— A co ja jestem?

— Pani?... — głos mu drgał — pani jest moją najmilszą dziewczynką.

— Naprawdę?... O jak to dobrze!

— Itusi!... — chwycił jej rączkę.

— Co?

— Nic, nic... pójdziemy do domu. Trzeba jeszcze dziś przerobić parę zadań.

Wieczorem bracia Kruszyńscy zapukali do gabinetu cica... usiedli przy biurku trochę zakłopotani. Wreszcie Mieczysław zaczął:

Nurty Odry

kolporterem dzienników socjalistycznych

Berlin. Z nurtów Odry pod miejscowością Tworków pod Raciborzem wyłowiono kilka butelek, zawierających numery nielegalnie wydawanego w Pradze dziennika socjaldemokr. „Vorwärts“. Według doniesień prasy stwierdzono, że tą drogą odbywa się kolportowanie tego dziennika z Pragi.

Nie bez ustępstw

Londyn. Z Waszyngtonu donoszą, że przy przyjęciu przez przemysł automobilowy „kodeksu pracy“ nie obeszło się bez poważnych ustępstw ze strony Roosevelta. Kodeks nie rozciąga się na zakłady Forda. Poza tym pracodawcy uzyskali pewne uprawnienia, które nie zostały przyznane innym gałęziom przemysłu. Mianowicie będą oni mogli zwalniać lub przyjmować pracowników bez względu na ich przynależność do jakichkolwiek organizacji zawodowych. Pracownicy zgodzili się na to pod warunkiem, że prawa ich, zastrzeżone przez umowy zbiorowe, nie zostaną naruszone, i że przepisy te ograniczać się będą do przemysłu automobilowego.

Silny orkan szalał nad letnią rezydencją papieską

Paryż. „Petit Parisien“ donosi z Rzymu, że nad letnią rezydencją papieską Castel Gandolfo przeszedł silny orkan. Burza wyrządziła wiele strat w parku, wyrwijając z korzeniami drzewa. Mur, otaczający park, został zburzony na przestrzeni 20 metrów. Zginęło około 20 sztuk domowego ptactwa.

W Chile

wre walka o prawo małżeńskie

Jest znamiennem, że odkad centrala komunistyczna na południową Amerykę została przeniesiona z Montevideo (Urugwaj) do Valparaiso (Chile), rozgorzała w Chile walka o sankcjonowanie rowodów. Wysiłki radykałów w tym kierunku przybierają z dnia na dzień na sile.

— Tatusiu... my w sprawie Ity.
— Co się znów stało?
— Młode baronki koniecznie chcą do nas przyjechać... Itą im się tak podobała... trzeba by pomyśleć o jej ubraniu.

— Gdzież znów ją widzieli?
— Na spacerze z Witkiem.

— No, przecież... zaczynam odczuwać, że mam córkę — mówił radośnie Kruszyński i czuł ile tej córce zrobił krzywdy. Nie zainteresował się nigdy jej potrzebami, choć dał jej życie.

— Niech tatusi wyasygnuje trochę pieniędzy i może Witold to załatwi.

— Bójcie się Boga! Jak można chłopak obarczać babskimi sprawami. Niech który z was jedzie. — Dwie przystojne męskie twarze wyciągnął zabawny grymas.

— Ojcie kochany, ja w tych sprawach jestem jak noworodek — zaoponował Mietek.

— A ja? Boże drogi — Lutek wznosił oczy w górę.

— Pogadam z Witoldem, ale mi doprawdy głupio... a może, może poprosić którą ze znajomych pań.

— Którażby chciała specjalnie jechać do Lwowa?...

— A jednak Witolda obarczać tem nie można — odezwał się Antek, który dotychczas tylko słuchał — nie róbcie z niego niańki... To było dobrze raz. Wy swym egoizmem zniechęcilibyście nawet świętego.

— Bo niema rady... —
— Owszem! Ja pojedę z Itą.

— Co?... z Itą?... Ależ ona cię skompromituje.

— Jakoś nie boję się. Jutro rano wyjeżdżamy. Kruszyński wyciągnął 600 złotych.

— Narazie tyle. Więcej nie mam. Należy jej się wprowadzić, dotąd bowiem kosztowała mnie grosze. Dałbym choć z tysiąc, ale muszę poczekać do pierwszego. Folwark nie daje wielkiego dochodu, to zaś, co dostaję od Ziemińskiego jako pensję, przeznaczam dla was.

— Niedługo tatusiu — szepnął Antek. — Mie-

Zjazd partyjny hitlerowców

Norymberga. W środę wieczorem o godzinie 8 otwarto tu wielki zjazd hitlerowców. Otwarcie zjazdu zwiastowały dzwony kościelne. Przedstawiciele władz rządowych i państwowych witano w historycznej sali ratusza. Z wszystkich stron Niemiec wiozły specjalne pociągi uczestników zjazdu.

Przemówienie powitalne wygłosił burmistrz Siebel. Na słowa powitalne odpowiedział kanclerz Hitler.

Plany reorganizacji marynarki angielskiej

Londyn. Współpracownik morski „Daily Telegraphu“ zamieszcza na łamach tego dziennika szczegółowe dane, dotyczące planu reorganizacji marynarki angielskiej, która ma być przeprowadzona równoległe z budową nowych okrętów wojennych. Plan ten idzie w kierunku wzmocnienia floty angielskiej, zarówno w zakresie wyposażenia, jak obsady personalnej poszczególnych jednostek morskich. Ten plan wykonany zostanie tylko o tyle, o ile inne mocarstwa obstawą będą przy planach rozbudowy swych flot wojennych. Admiralicja postanowiła wrócić do zasady przedwojennej, według której każdy okręt angielski musi dorównywać, ewentualnie przewyższać, okręt zagraniczny tej samej klasy. Liczba oficerów marynarki ma być powiększona, przy jednoczesnym skróceniu czasu służby. Tonaż projektowanych okrętów liniowych w wysokości 2025 tysięcy ton zostanie utrzymany tylko o tyle, o ile inne mocarstwa nie wyzreną się budowy pancerników o 35.000 ton. Budowa małych krążowników zostanie zaniechana, natomiast krążowniki o 10.000 ton zostaną zaopatrzone w grubsze pancerce i działa o większych kalibrach. Jednocześnie ulepszone zostaną pod względem technicznym torpedowce. Plan ten opracowany zostanie przez admiralicję w porozumieniu i z aprobatą rządu.

Ekspres Chicago — Los Angeles w wezbranej rzece

6 osób zabitych — 40 ciężko rannych.

Nowy Jork. W miejscowości Tucumari w stanie Nowy Maksyk wydarzyła się w nocy wielka katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą dużą liczbę ofiar w ludziach. Mianowicie ekspres, idący z Chicago do Los Angeles wpadł do wezbranych strumieni rzeki. Lokomotywa i 6 wagonów stooczyło się z nasypu do wody; 6 osób poniosło śmierć na miejscu, 40 odniosło ciężkie rany.

Napad na konsulat niemiecki w Argentynie

Kordoba (Argentyna). Kilkunastu osobników napadło na dom, w którym mieści się konsulat niemiecki. Napastnicy wśród wrogi okrzyków przeciwniemieckich dali do lokalu konsulatu kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych, poczem zdemolowali lokal kamieniami i oblali smołą.

tek i Lutek już kończą politechnikę i uniwersytet... a ja sobie zarobię. Na agronomji niema tyle pracy. Tatusi by mógł odpocząć.

— Moje dziecko, ja już odpocznę w grobie... chciałbym wam folwark zostawić bez długów.

— Alboż ojciec ma długi? — spytał Lutek.

— Tak, synu... trochę dawnych... toż ja ci karnie kupiłem w zeszłym roku i zniżiłem cenę. Byłby mój kawałek ziemi był wzorowy — a ty jesteś leniwi... żydzi ich zepsuli.

— Ja nieraz byłem zdumiony mnogością waszego bactwem żydów tutejszych.

— Ano, chłopci nie znają wartości pieniądza — ja się oszukiwałem, ot i wszystko.

Nagle pan Józef przechylił głowę ku drzwiom.

— Ktoś gra na fortepianie.

Z hallu płynęły ciche nieśmiałe tony. Kruszyńscy stanęli w drzwiach. Hall pogrążony był w ciemności... Przy fortepianie siedział Witold. Lecieńko uderzał w klawisze, a z pod pałów płynęły tony prześlicznej kołysanki Schumana. Itą siedziała na oknie, ale widział ją tylko Witold. Zdaleko w mroku trudno było dojrzeć dziewczynę przylepioną do framugi.

Od szesnastu lat nikt nie gra w tym domu. Ostatni raz zadrżały w hallu echa na dwa tygodnie przed śmiercią pani Kruszyńskiej... a teraz mąż jej drżał i oczy miał zalane łzami. Chłopcy pobiegli myślą w czasy, gdzie śliczna jasna kobieta siadała przy fortepianie otoczona dzieciarnią śpiewała wesołe, zabawne piosenki.

Witold teraz grał „Marzenie“ Chopina. Ila obu rękami przyciskała serduszko, gwałtownie bijące. Nie wiedziała, co się z nią dzieje... było jej tak, jak gdyby dusza mdlejąc ze zmęczenia czy trwogi, gnała w nieznaną, a cudowną krainę. Coś do niej szło... coś obejmowało ją miękkimi, ciepłymi falami. Nidrzytomna prawie przyklekła obok grającego i pochyliła mu głowę na kolanach... Witold opuścił ręce, gdy nagle od progu gabinetu ozwały się błagalne głosy:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Krwawa walka chłopów z cyganami o niewidomą dziewczynkę

Chłopi zniszczyli obóz cygański i zabili rodziców nieszczęśliwego dziecka.

Białogród. Do gminy Varvarin przybył obóz cygański, który niebawem otoczyły miejscowe kobiety i dzieci a jeden z gospodarzy oświadczył, że niewidoma, dziewięcioletnia dziewczynka, znajdująca się w obozie cyganów, jest jego córką, swego czasu przez cyganów porwana i oślepią. Wkrótce dookoła obozu zebrało się przeszło 3000 ludzi, wznoszących przeciwko cyganom wrogie okrzyki. Wówczas jeden z cyganów, ojciec niewidomej dziewczynki, obawiając się zemsty tłumu, począł z dzieckiem uciekać. W kierunku cygana posypał się grad ka-

mieni, który zabił go na miejscu. W międzyczasie przybyli żandarmi i aresztowali matkę niewidomego dziewczęcia. Podniecony tłum wydarł ją żandarmon i zamordował. W czasie zajść zniszczono wozy cygańskie i pozabijano osły pociągowe. Dziewczynkę odprowadzono na posterunek policji, gdzie stwierdzono, że była ona rzeczywiście dzieckiem zamordowanych rodziców.

Władze policyjne aresztowały około 20 chłopów, którzy byli uczestnikami napaści i krwawej walki z cyganami.



Wielka powódź w południowych Indiach.

Rzeka Kistna wystąpiła z brzegów, zalewając nadbrzeżne wioski. Na obrazku: Dachy domów sterczą z wody.

Obławy policyjne

Berlin. Dalsze obławy policyjne i rewizje u komunistów doprowadziły do nowych licznych aresztowań.

W Essen zatrzymano 14 osób, oskarżonych o prowadzenie nielegalnej działalności i wskrzeszenie tajnej organizacji Rote Hilfe. Z tego samego powodu aresztowano w Dortmundzie 7 osób, którym wytoczono sprawę o zbrodnię zdrady głównej. W Recklinghausen wykryto również nielegalną organizację. Aresztowano 26 przywódców. W Wuppertal aresztowano 40 osób. Pod Sztutgardem znaleziono większą ilość broni, ukrytej przez komunistów. W arsenałach tym znajdowały się 23 karabiny.

Fałszywe pogłoski o śmierci króla angielskiego

Król Jerzy cieszy się najlepszym zdrowiem i przebywa obecnie na polowaniach w Szkocji.

Londyn. Ameryka zaalarmowana została wiadomością o śmierci króla angielskiego Jerzego. Pogłoskę tę puściła podobno kanadyjska stacja radiowa w Toronto. Zanim nadeszło zaprzeczenie, gmańskie władze w Kanadzie wywiesiły na znak zaufania ogłoszenie do połowy masztu. Mimo śledztwa nie ustalono źródła fałszywej wiadomości. Korrespondentka nowojorskiego „Daily News” w Toronto, która została puszczona przez jej redakcję, przekazała wiadomość podczas audycji radio-

W tym czasie król Jerzy bawi obecnie na zamku Balmoral w Szkocji. Cieszy się najlepszym zdrowiem i bierze czynny udział w polowaniach na głuszcę.

Zwalczanie kryzysu przez propagandę

Agitacja półtora miliona agentów.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą, że rozpoczął się na całym terytorium Stanów Zjednoczonych wielki tydzień propagandy na rzecz akcji odbudowy gospodarczej. Półtora miliona dobrowolnie zwerbowanych agitatorów obejść ma wszystkie domy, by skłonić ludność do nabywania towarów jedynie w sklepach i przedsiębiorstwach, które przyjęły „kodeks pracy”. Przewidziane są setki wielkich zebrań publicznych, na których członkowie rządu wystąpią z przemówieniami propagandowymi. Agitacja prowadzona będzie również za pomocą plakatów, pochodów, rozsprzedaży znaczków, nalepek itd.

General Johnson, kierownik administracyjny sekcji odbudowy gospodarczej, oznajmił, że pracownicy i pracodawcy kopalni węgla brunatnego doszli do porozumienia we wszystkich sprawach spornych, jakże nasuwało wprowadzenie, w tej gałęzi przemysłu, kodeksu pracy. Projekt odpowiedniego zarządzenia zostanie przedłożony do podpisu prezydentowi Rooseveltowi. W ten sposób cały wielki przemysł został objęty nowymi przepisami, regulującymi poziom płac i długość dnia pracy.

Bohaterska obrona Warszawy w roku 1831

Dnia 4 września 1831 r. Moskale czynić poczęli przygotowania do szturm na Warszawę. Choć zdawano sobie sprawę z trudności obronienia miasta nadzwyczaj rozległego, otoczonego dookoła prawie równiną, choć uświadamiano sobie przeważające siły wroga, gotowano się do zaciętej obrony, gdyż opuszczenie stolicy i poddanie jej bez walki wrogowi, było nie do pomyslenia.

W nocy dnia 5 września stanęła cała armja rosyjska w łącznej sile 100 000 żołnierza pod samymi murami miasta od strony Woli. W stolicy było wszystkiego 28 000 bagnatów i szabel lepszego żołnierza, 94 dział połowych i 10 000 zbieraniny różnego rodzaju, uzbrojonej przeważnie w kosy. Dowództwem podzielili się generałowie Dembiński i Umiański.

Dnia 6 września rano zagrzmięły działa moskiewskie. Wróg uderzył na Warszawę niespodziewanie od strony Woli, gdzie było najmniej wojska. Na tym odcinku dowodził generał Sowiński, weteran bez nogi, którą w r. 1812 pod Moskwą utracił. Przystępu do Woli bronili dwa forty. Kiedy Moskale wdzierali się na redutę 54, porucznik Ordon wysadził ją w powietrze. Obrońcy giną jeden po drugim, a wróg sadowi się na zdobytych fortach i kieruje stamtąd morderczy ogień na Wole, udaremniając w ten sposób przedostanie się tam polskich posiłków.

Gen. Sowiński z resztką bohaterskich żołnierzy cofa się do pobliskiego kościoła, by tam ostatnią ostoję i grób znaleźć. Moskale wdzierają się do kościoła. Padają żołnierze polscy po kilkakroć przeszyty bagnietami, jako ostatni ginie gen. Sowiński.

Wola wzięta, pociski padają na miasto. Nadaremnie kusi się trzykrotnie o odbicie jej gen. Bem ze swoim oddziałem. Po krótkim zawieszeniu broni, na drugi dzień 7 września rozpoczynają się dalsze walki. Pod mnożstwem pocisków rozsypują się w proch nasze okopy i szańce. Moskalam wciąż przybywają posiłki, naszym sił ubywa i beznadziejna staje się walka z przemocą. Rano dn. 8 września 1831 r. Moskale wkroczyli do stolicy, a z drugiej strony mostem ku Pradze opuszczały ją tłumy ludu, opuszczali ją pokonani bohaterowie polscy.

Powstanie trzecie; Republiki Francuskiej

Od upadku monarchji Ludwika XVI żadna konstytucja francuska nie cieszyła się długotrwałością. Pierwsza republika trwała lat siedem, zakończyła się wojskowa dyktatura, poczem otwartie proklamowano dziedziczną monarchję Napoleona.

W ciągu XIX wieku Francja była prawdziwą doświadczalnią rozmaitych prób konstytucyjnych. Niemniej jak siedem razy w ciągu lat siedemdziesięciu zmieniała Francja formę swego rządu. Po pierwszej abdykacji Napoleona, nastąpiły legitymistyczne rządy Ludwika XVIII. Ale niezadowolona Francja wkrótce rzuciła się w ramiona wygnańca

z Elby. Rząd „stu dni” był nowym eksperymentem, przerwany gwałtownie bitwą pod Waterloo.

Burboni swą drugą szansę w r. 1815 stracili za pośrednictwem Karola X. W r. 1830 Francja próbowała na wzór angielski osadzić na tronie konstytucyjnym „króla obywatela”. Ludwik Filip miał rządzić, ale nie panować. W r. 1848 i ta próba rządów zawiodła.

Po krótkim okresie istnienia republiki, w r. 1852 przyszło znowu dziedziczne cesarstwo, trwające przez 18 lat. Napoleon III nie miał bowiem szczęścia, wszystko co czynił, chociaż z najlepszą myślą, prowadziło do upadku drugiego cesarstwa. Ale końcowa katastrofa spowodowana była, podobnie jak upadek pierwszego cesarstwa, klęską wojenną. Przez wojnę francusko-niemiecką drugie cesarstwo dnia 2 września 1870 r. rozbiło się na szczątki, a 4 września proklamowano republikę.

Trzecia republika zaznała licznych niepowodzeń. Pomimo to wspaniały patriotyzm narodu francuskiego wznosił się nad wszelkie zapory. W roku 1871 Francja była upokorzona i rozerwana, ale ku zdziwieniu i zmartwieniu Bismarcka nie była zgnieciona. Wręcz przeciwnie. Nie po raz pierwszy Francja dała dowód niezwykłej siły żywotnej, odrodzenia politycznego i narodowego. W przeciągu trzech lat olbrzymie odszkodowanie było zapłacone, ostatni żołnierz niemiecki opuścił Francję. W tym samym roku 1873-cim Francja przyjęła konstytucję, dziś jeszcze prawomocną.

100 tajnych związków w Japonii

Obecnie w Japonii istnieje co najmniej tysiąc tajnych organizacji rozwijających swoją działalność na najrozmaitszych terenach życia publicznego i prywatnego.

Największy odsetek wśród tych tajnych związków przypada na sektory religijno-polityczne. Wśród tych sekt dominują dwa prądy, jeden radykalny o zabarwieniu komunistycznym, drugi nacjonalistyczny. Oba te odłamy idą po linii ekstremów i nie cofają się przed aktami terroru. Wpływ tych sekt jest bardzo poważny i sięga do najwyższych sfer państwa.

Jest też spory odłam tajnych organizacji, mających na cel zwalczanie nowoczesnej cywilizacji i techniki współczesnej. Organizacje te rozwijają swą działalność szczególnie po wsiach, gdzie siłą faktu, mają grunt znacznie podatniejszy niż w środowiskach miejskich.

Ostatnio notują dzienniki japońskie powstanie tajnych zrzeszeń kobiecych o tendencjach ultrafeministycznych. Głoszą one mianowicie, że kierownictwa w państwie należy się kobietom i że należy wszelkimi środkami zwalczać przywilejowanie mężczyzn.

Doniosłe słowa Ojca św.

Rzym. Ogłoszona została odpowiedź Ojca św. na adres hołdowniczy konferencji Episkopatu niemieckiego w Fuldzie. W liście swym Papeż porusza między innymi sprawę Akcji katolickiej i zaznacza, że stale podkreślał wielką jej doniosłość. W dalszym ciągu list wskazuje na znaczenie chrześcijańskiego wychowania młodzieży i daje wyraz ufności, że życie społeczne oparte zostanie na zasadach chrześcijańskich a wtedy Chrystus naprawdę będzie królem serc ludzkich. Z katolicyzmu płynie siła wierności i posłuszeństwa wobec prawowitej władzy zarówno kościelnej, jak i świeckiej, siła, która jest kamieniem węgielnym zgodnego współdziałania jednostek i narodów. Jako zadatek łask Bożych dla urzeczywistnienia wielkiej idei Chrystusowej udziela Pius XI w zakończeniu swego orędzia błogosławieństwa apostołskiemu biskupom i wiernym.

50 wagonów nafty w płomieniach

Borysław. W rafinerji „Nafta” w Drohobyczu wybuchł pożar. Pożar rozszerza się coraz bardziej. Wszystkie oddziały straży pożarnej z całego Zagłębia naftowego są czynne przy gaszeniu pożaru.

Borysław. Według ostatnich wiadomości, pożar rafinerji nafty nastąpi wskutek pęknięcia kotła. W płomieniach stoi zbiornik zawierający 50 wagonów benzyny. Zagrożone są również zbiorniki znajdujące się w pobliżu, w których mieści się około 200 wagonów benzyny.

Gaz łzawiący w żydowskiej restauracji

Paryż. Do jednej z restauracji żydowskich w czasie obiadu rzucono szklane naczynie, wypełnione łzawiącym gazem. Goście i służba musieli opuścić restaurację. Działanie gazu było tak silne, że z sąsiedniego magazynu robotnicy musieli uciec na ulicę.

Straż ogniowa, wezwana przez władze policyjne, przystąpiła do usunięcia gazu z sali restauracyjnej za pomocą specjalnych przyrządów.

KRONIKA

Olsztyn, dnia 31 sierpnia 1931 r.

Kalendarz na piątek: † Idziego op., bł. Broniś.
Wschód słońca o godz. 4.45; zachód o godz. 18.21.

Życiem przypłacił. Donosiliśmy w tych dniach, że stolarza Schwabego znaleziono ciężko rannego i bezprzytomnego na ulicy. Schwabe odstawiony do lazaretu odzyskał przytomność i oświadczył, że był spity i nie pamięta co się z nim stało. Przypuszczalnie sprawa przedstawia się tak, że Sch. w stanie pijanym wpadł pod samochód albo upadł przedtem już i został następnie przejechany. Sch. przypłacił swą lekkomyślność życiem, bo wyzionął ducha w lazarecie.

Dentysta przed sądem. Dentysta Eryk B. z Olsztyna stanął przed sądem oskarżony o uprwanie niedozwolonej konkurencji. Ogłosił on bowiem w gazecie, że sztuczne zęby, które on wprawia, nie zużywają się nigdy. Związek dentystów wniósł przeciw niemu skargę. Sąd uznał, że B. postępowaniem swoim naruszył dobre obyczaje stanowe i skazał go na 50 mk. kary, albo 10 dni więzienia.

Nieszczęśliwy wypadek. Przed paru dniami zaszedł nieszczęśliwy wypadek na ulicy Jondorfskiej. 10-letnia córka robotnika Koitki została najechnana przez samochód i pokaleczona. Dziecko leciało za samochodem w kierunku miasta i nie zauważyło zbliżającego się z przeciwnej strony samochodu, który dziecko potrafił tak że padło głową o ziemię i odniosło ciężką ranę nie zagrażającą jednak życiu dziecka.

Skazanie żyda. Żydowski rzeźnik Izrael Scheye z Olsztyna odpowiadał przed sądem dla spraw politycznych w Królewcu za rozszerzanie nieprawdziwych wiadomości. Mianowicie opowiadał on, że pewnemu żydowi wyrwano brodę. Przed sądem zaś tłumaczył się, że widział w Berlinie jak się dwaj żydzi targali za brodę. 4 miesiące więzienia — zabrzmiał wyrok sądu.

Olsztyn. W nocy z środy na czwartekjechał handlarz Kurt Sommerfeld ul. Jakóba 4 samochodem. Na skrócie przed Nikielkowem najechnał na drzewo i maszt telegraficzny doznając okaleczeń miedniczek. S., który miał okropne bóle odstawił do szpitala. Ciężko uszkodzony samochód odstawił innemu samochodem do Olsztyna.

KRONIKA Ziemi Malborskiej

Fryderyka Eberta, byłego prezydenta Rzeczypospolitej, przemianowano na ulice Hermana Goeringa, obecnego pruskiego premiera.

Sztum. Posiedzenie Rady Miejskiej zgaił przewodniczący Radtke. Posiedzenie trwało zaledwie dwie pół godziny. Załatwiono 11 punktów. Ustalenie podatku obywatelskiego (Bürgersteuer) odroczone na 3 miesiące. Nasamprzód zaprzysiężono nowego radnego Fryderyka Schroedera. Poseł Mizdalski oświadczył w imieniu byłych posłów centrowych, że chcą współpracować z hitlerowcami jako hospitanicy. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe z budowy miejskiej hali ćwiczeń. Wpłynęło na budowę 159 887,84 mk., a wydano 158 970,52 mk. Pozostało zatem 917,32 mk. Dalej przyjęto do wiadomości sprawę przebudowy miejskiej szkoły ewangelickiej. Przebudowa kosztowała 24 100 mk. Koszta zapłacił rząd. Wewnętrzne urządzenie kosztowało 7 257,14 mk. Rząd dołożył 1500 mk. Miejscowemu oddziałowi hitlerowców udzielono 100 mk. na zapomogi dla biednych członków partii oraz 300 mk. na podróż do Norymburgi na zjazd partyjny. Stahlhelm otrzymał 50 mk. zapomogi.

KRONIKA Pogranicza

Złotów. Nagłą śmiercią zmarł w wtorek na skutek udaru serca kowal Redmann.

Z dalszych stron

Berlin. W domu przy Andreasstr. nr. 3 zamieszkuje małżonkowie Balke, wraz z pięcioletnim synkiem, Helmutem. Sąsiadów nieraz to już dziwiło, że dziecka nigdy nie widzieli na podwórku, bawiącego się z innymi dziećmi, gdyż rodzice zawsze trzymali malca zamkniętego w domu, pozatem **zniecając się nad niem w okropny sposób.** Często lokatorzy domu słyszeli płacz i jęki dzieci, domyślając się z tego powodu całej tragedji biedactwa. Nigdy też nie widziano, aby rodzice wzięli dziecko ze sobą na przechadzkę, **zawsze pozostawało same, zamknięte.** Gdy raz znów usłyszano łkania biedactwa sąsiedzi z pomocą funkcjonariuszy kompetentnej władzy wtargnęli do pomieszczenia przemocą i ujrzeli okropny widok. Skulona dziewczyna w okropnym stanie opuszczenia, w lichych łachmankach, leżała związana i przymocowana łańcuchem do skrzyni, służącej za postanie do spania. Na całym ciałku widniały rany i znaki okropnych rąk zadanych ręką rodzicielską. Biedne dziecko natychmiast oddano do sierocińca, celem uchronienia go przed dalszym katowaniem przez rodziców. Potwornego ojca zaarrestowano i stawiono przed sąd.

Malbork. Cornelius Krause, zamieszkały przy ulicy Moltkestr. a zatrudniony przy kolejce wązkotorowej został przejechany przez autobus i zmarł na skutek odniesionych okaleczeń.

Program radjowy

rozgłośni warszawskiej.

Sobota, dnia 2 września 1933 r.

7.00 Sygnal czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka poranna (płyty). 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Płyty. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 7.55 Program na dzień bież. 11.57 Sygnal czasu. 12.05 Muzyka popul. (płyty). 12.25 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.33 Kom. meteor. 12.35 D. c. koncertu. 12.55 Dziennik południowy. 14.55 Piosenki (płyty). 15.05 Wiadom. bież. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Utwory w wyk. Ork. Gitar Hawajskich (płyty). 15.25 Komun. gospodarczy. 15.35 Utwory w wyk. różnych instrumentów solowych (płyty). 15.50 Wiadomości strzeleckie. 16.00 Muzyka polska (płyty). 16.30 Transm. ze stadionu Legji Międzypaństw. meczu lekkoatletycznego Polska—Czechosłowacja. 17.00 Odczyt aktualny. 17.15 Koncert solistów. 17.45 Audycja dla chorych ze Lwowa. 18.00 Transmisja z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Transmisja z Poznania. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień nast. 19.40 Kwadrans liter. W. Gombrowicz „W rękach murzyńca”, fragm. z noweli p. t. „Na 5 minut przed zaśnięciem”. 20.00 Audycja poświęcona muzyce tureckiej. 21.05 Dziennik wieczorny. 21.15 „Bieżące wiadom. roln.”, wygl. p. J. Płatek. 21.30 Koncert chopinowski. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Wiadom. met. dla komunik. lotn. i kom. polic. 22.15 Muzyka lekka. 23.05 Muzyka taneczna.

Królewiec.

6.20 Ork. wojskowa. 11.30 Koncert pop. ork. operowej. 13.05 Płyty. 16.00 Mała radioork. 17.45 Pieśń odp. Elżbieta Butschkus. 19.00 Aud. państwowa z Koenigswusterhausen. 20.10 Wesoły program z Hamburga. 21.30 Niemieckie pieśni i tańce ludowe. 22.00 Komunikaty. Nast. do 0.30 muzyka taneczna z Berlina.

Handel i przemysł

Berlińska giełda zbożowa.

Dnia 30-go sierpnia płacono za 100 kg. zboża nasion olejowych, za 1000 kg. mąki innych artykułów ze stacji:

Pszenvca brandenburska 173,00—175,00, dostawa w sierpniu 190,50—200,00, dostawa w wrześniu 192,00—200,00, dostawa w październiku 195,00 do 195,50, żyto brandenburskie 141,00—142,00, dostawa w sierpniu 156,75—160,00, dostawa w wrześniu 159,00 do 160,00, dostawa w październiku 161,50—162,00, jęczmień browarowy 166,00—176,00, jęczmień nowy 146,00—154,00, owies brandenburski 135,00—141,00, dostawa w sierpniu 131,00—132,00, dostawa w wrześniu 130,00—131,00, dostawa w październiku 130,00 do 130,00.

Mąka pszenna 22,50—26,25, mąka żytnia 19,25 do 21,25, otręby pszenne 9,40—9,50, otręby żytnie 8,60 do 8,90, rzepak 3,10—3,20, groch Wiktorja 29,00 do 33,00, mały groch spożywczy 23,50—24,50, groch do paszy 13,50—15,00, peluska 00,00—00,00, wyka 14,25 do 16,00, makuch siemienny 4,90—15,10, makuch orzechowy 14,90—15,00, mąka orzechowa 15,50 do 00,00, sznycle 8,60—0,00, śróty sojy 13,80—14,00, płatki kartoflane 0,00—00,00.

Redaktor: Wacław Jankowski w Olsztynie.
Wydawca: Seweryn Pieniężny w Olsztynie.

Królewiecka giełda zbożowa

z dnia 30-go sierpnia 1933 r.

Zwieziono: 8) krajow. ch. 19 zagr. 42 żyta, 17 jęczmienia, 16 pszenicy, 5 owsa kraj. 1 grochu, 15 soc. ewic, 1 bonu, 2 runkli zagr.
Nieurzędowo: za pszenicę płacono 17,20—17,80, żyto 14,40—14,50, jęczmień 14,20—14,80, owies 13,00 do 13,20.

Berliński targ na bydło.

Ceny za 1 funt żywej wagi w fenigach złotych

	29. 8.	25. 8.
Bydło		
A. Woly		
a) pełnomięsne, wypasione	36—	36—
b) „ „ od 4—7 lat	31—34	32—35
c) mięsne	27—30	28—31
d) mniej dopasione	22—25	24—27
B. Bybi		
a) młodsze, pełnomięsne	—	32—
b) starsze	30—31	30—32
c) mięsne	26—28	27—29
d) mniej dopasione	23—25	23—25
C. Krowy		
a) młodsze, pełnomięsne	—	26—28
b) starsze	22—25	23—25
c) mięsne	17—21	18—21
d) mniej dopasione	12—16	13—
D. Jałowice		
a) pełnomięsne, wypasione	—	—
b) pełnomięsne	29—31	—
c) mięsne	25—28	—
E. Żarłoki		
średnie odżywione bydło młode	17—22	18—
Cielaki		
a) N. lepsze, bardzo tuczone	46—50	45—
b) bardzo tuczone	40—45	36—
c) średnie i najlepsze ssące	32—38	30—36
d) mniej tucze i dobrze ssące	22—30	22—28
e) mniej dobre ssące	—	—
Owce		
a) tuczone jagnięta i barany n. pastw.	37—38	36—37
b) „ „ „ w chlewie	33—34	31—32
c) 1 „red. jagn. i starsze barany tucz. dobrze odżywione owce	34—36	33—35
d) mięsne owce	31—33	30—32
e) mniej dopasione	24—30	25—28
F. Świnie		
a) tłuste ponad 300 funtów żywej wagi	45—46	42—43
b) pełnomięsne 240—300 f. „ „	45—	42—43
c) „ „ 200—240 „ „	43—45	40—42
d) „ „ 150—200 „ „	40—43	38—40
e) „ „ 120—160 „ „	37—39	36—38
f) poniżej 120 „ „	—	—
g) maciory	40—43	39—40

Spędzono: 1703 sztuk bydła (wtem 633 wołów, 384 byków, 686 krów i jałowic), 2057 cieląt, 4018 owiec, 10774 świń, świń zagr. 014.

Królewiecki targ na siano i słomę z dnia 30-go sierpnia 1933.

Zwieziono: 26 fur, z tego 9 siana, 12 koniczyny, 4 słomy żytniej, 1 sieczki. Płacono za cetr nowego siana do podwórza kupującego 2,50—3,00, za koniczynę 1,00—2,20, za słomę żytnią 1,20—1,50, za sieczkę 1,70—0,00 mk.

Handel: ożywiony.



Pod powyższym tytułem ukazała się broszurka Marji Dynowskiej, zawierająca zwycięską wyprawę w poprzedzona skrótem dziejów Polsko-tatarsko-tureckich, wyjątków poetyckich bardzo tę broszurę, która winna znaleźć się w każdym polskim domu, w każdej le, w każdej ksiąźnicy. Okładkę piękny portret Króla Sobieskiego. Broszurkę wydała „Dobra Prasa“ to też wyznaczyła niezmiernie niską cenę — 40 gr., która umożliwi nabycie jej przez wszystkich. Pozatem powyższe wydawnictwo wypuściło „Czytankę świąteczną“ do masowego kolportażu p. t. „Rycerz Chrześcijański“ (cena za 10 szt. 50 gr.) oraz trzy rodzaje portretów króla Sobieskiego w artystycznym rotograviurowym wykonaniu w/g rysunku art. mal. T. Kasprzyckiego. Cena tych portretów: duży (50×35 cm) — 50 gr., średni (35×25) — 20 gr., mały (14×9) — 5 gr.

Organizacje katolickie przy zakupie w większej ilości otrzymują od powyższych cen znaczny rabat.

„Dobra Prasa“ — Warszawa — Kredytowa 16 — P. K. O. 64 200.